

Biały Murzyn

Tede

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł

Twój Mini Morris stoi tu
Co mnie to boli? W sumie to BMW
Iphone dzwoni, przecież też go mam
Żyje w tym samym świecie, jednak coś jest nie tak
Nie chodzę do tych knajp, nie jestem jednym z was
To nie mój świat chociaż z czasem miałbym hajs
W tej knajpie nie spotkasz mnie
Ale wiem, że jest w niej lokalny Kanye West
Taki typek, wiesz, hipster, hiper
Co ma ekipę klonów, I z dobrych domów dziwek
Tych ziomków masz tu na porządku dziennym
Tu tak prawdziwe, Michu, jedziemy!

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł

Ty nie masz stylu ty masz swag
Ja robię rap czy ty masz tak ?
I nie ma tak że ty masz tak
Może to nie dziewczyna była ostatni raz
Fakt, tu się pływa tak ?
Wielki świat to rozgrywa tak, WWA
Czasem mi szkoda was
Ale ten czas szybko mija
Nie mam czasu się roztkliwiać
I jak was mijam to tylko się śmieje w duchu
Że mnie geje wyzywają od białych czarnuchów
Nie mówię, że tak nie jest bo coś jest w tym
Lokalne kurwa Kanye Westy

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł

Ty w tych Nike'ach lekki HighClass
Masz hajs, tak? Czytasz Wajsa?
Imię to literki na kubku ze Starbucksa
I nie wspomnę już o twoim kumplu w Vansach
Do siebie bierzesz to, to takie osobiste

Nie wiem o co chodzi z Tobą, jesteś Turbohipster
Jedyną szansą by zaistnieć to bywać
Dupy mają błyszczeć od lizania furczą chyba
Nie musisz gdybać czy cię wpuszczą
W górę szczebel, wyżej level a to już coś
I to jest piękne życie, i leje się Belvedere
I każdy Kanye jest obok ciebie

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł

Biały murzyn
Jacy są niemili
Są niemili, joł!
Są, są niemili, joł